

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 29 września 2020 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Wojnowski

Protokolant: Marianna Wójcik

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2020 r., w S.

na posiedzeniu jawnym – rozprawie

sprawy z powództwa H. P., K. P. (1), R. P., K. P. (2)

przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. P. (2) kwotę 1.661,75 zł (tysiąca sześciuset sześćdziesięciu jeden złotych siedemdziesięciu pięciu groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 lutego 2016 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części,

II. zasądza od pozwanej (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz każdego z niżej wymienionych powodów H. P., K. P. (1), R. P. kwoty po 553,92 zł (pięćset pięćdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt dwa grosze) od dnia 8 lutego 2016 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda K. P. (2) kwotę 718,85 zł (siedmuset osiemnastu złotych osiemdziesięciu pięciu groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. zasądza od pozwanej na rzecz każdego z pozostałych powodów H. P., K. P. (1), R. P., kwoty po 239,62 zł (dwieście trzydzieści dziewięć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 610,73 zł (sześciuset dziesięciu złotych siedemdziesięciu trzech groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

VI. nakazuje ściągnąć od powoda K. P. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 62,16 zł (sześćdziesięciu dwóch złotych szesnastu groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych z zasądzonych w punkcie I roszczenia,

VII. nakazuje ściągnąć od każdego z pozostałych powodów H. P., K. P. (1), R. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwoty po 20,72 zł (dwadzieścia złotych siedemdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych z zasądzonych w punkcie II na ich rzecz roszczeń.

UZASADNIENIE

W dniu 22 sierpnia 2018 roku H. P., K. P. (1), R. P. i K. P. (2) wnieśli o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów kwoty 4.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 8 lutego 2016 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu. Powodowie zastrzegli sobie przy tym prawo do rozszerzenia

dochodzonej kwoty odszkodowania w razie ustalenia w toku sporu, iż pierwotna wartość przedmiotu sporu nie odpowiada rzeczywistej wysokości poniesionej przez nich szkody majątkowej bądź jej dochodzenia w odrębnym postępowaniu sądowym.

Podstawę roszczenia powoda stanowiło zdarzenie drogowe, które miało miejsce w dniu 5 stycznia 2016 roku w S., w wyniku którego A. K. kierująca pojazdem marki (...) o nr rej (...) uderzyła w tył stojącego na poboczu pojazdu powodów marki (...) o nr rej. (...), którego kierujący K. P. (2) zatrzymał pojazd w związku z zaistniałą sytuacją na drodze. W chwili zdarzenia pojazd marki B. miał włączone światła awaryjne. W następstwie tego zdarzenia znacznemu uszkodzeniu uległ pojazd powodów, a jego dowód rejestracyjny został zatrzymany. Na miejscu zdarzenia interweniowała policja z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w S., która ukarała sprawczynię w postępowaniu mandatowym. W chwili zdarzenia pojazd sprawczyni zdarzenia marki (...) o nr rej (...) objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powodowie zgłosili szkodę pozwanemu, jednak w toku postępowania likwidacyjnego została im wypłacona jedynie kwota 5.916,25 złotych tytułem odszkodowania. Ubezpieczyciel przyjął bowiem szkodę całkowitą oraz przyczynienie się kierującego pojazdem marki (...) o nr rej. (...) do powstania szkody w wysokości 50%, argumentując, iż K. P. (2) pozostawił auto zaparkowane w niedozwolonym miejscu. Strona powodowa nie zgodziła się ze stanowiskiem pozwanego, albowiem w jej ocenie kierująca pojazdem marki (...) o nr rej (...) przy prawidłowej obserwacji drogi i technice jazdy mogła uniknąć zdarzenia i najechania na pojazd pokrzywdzonych. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia przyczynienia się K. P. (2) do powstania szkody na poziomie wskazanym przez ubezpieczyciela. Nadto, powodowie zakwestionowali przyjętą przez pozwanego wartość pojazdu w zakresie jego szkody całkowitej, podnosząc, iż jest ona zaniżona, zaś sam pozwany w sposób nieuprawniony zastosował korektę dotyczącą zakupu pojazdu za granicą oraz korektę z tytułu wcześniejszych napraw powypadkowych i eksploatacyjnych. W ocenie powodów wartość pojazdu przed szkodą wynosiła raczej 17.300 złotych i została oszacowana na zlecenie powodów w prywatnej opinii nr (...), sporządzonej przez niezależnego rzeczoznawcę samochodowego mgr inż. R. S. (zamiast podanej przez ubezpieczyciela kwoty 15.800 złotych), pomniejszona o wartość pozostałości (większą aniżeli ustalona przez ubezpieczyciela, tj. przekraczającą kwotę 3.967,50 złotych, powinna zostać ustalona przez biegłego) oraz przyczynienie się poszkodowanego K. P. (2) w wysokości 30% (a nie jak twierdził pozwany 50%), a także po dodaniu kwoty 300 złotych za sporządzenie prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu. Z uwagi na niepewne procentowe przyczynienie się poszkodowanego K. P. (2) do skutków zdarzenia na chwilę obecną powodowie dochodzą jedynie kwoty 4.000 złotych tytułem odszkodowania uzupełniającego.

Pismem procesowym z dnia 31 października 2018 roku (k. 32 akt) strona powodowa, w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu, zmodyfikowała żądanie pozwu, wskazując, iż wnosi o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów H. P., K. P. (1) i R. P. kwot po 666,66 złotych zaś na rzecz powoda K. P. (2) kwoty 2.000 złotych; wszystkie roszczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 8 lutego 2016 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu. Zmiana żądania powództwa związana była z faktem, iż K. P. (2) był współwłaścicielem pojazdu marki (...) o nr rej. (...) przez co dochodzi w niniejszym postępowaniu kwoty 2.000 złotych stanowiącej 50% żądanej sumy, zaś pozostali powodowie H. P., K. P. (1) i R. P. nabyli ww. wierzytelność na podstawie aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 23 marca 2016 roku po zmarłym w dniu 9 lutego 2016 roku w S. drugim współwłaścicielu pojazdu – T. P., w częściach równych, tj. po 1/3 każdy.

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 maja 2019 roku pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Pozwany zakwestionował wysokość odszkodowania należnego stronie powodowej. Wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego ustalił wartość pojazdu marki (...) o nr rej. (...) sprzed szkody na kwotę 15.800 złotych, zaś wartość pozostałości pojazdu po szkodzie na kwotę 3.967 złotych, wobec czego kwota należna poszkodowanym wyniosłaby 11.832,50 złotych, jednak z uwagi na stopień przyczynienia się poszkodowanego K. P. (2) do ww. zdarzenia, została ona zmniejszona o połowę. Pozwany podtrzymał bowiem swoje stanowisko zaprezentowane na etapie postępowania przedsądowego, że przyczynienie się K. P. (2) do wystąpienia zdarzenia z dnia 5 stycznia 2016 roku było duże i wynosiło 50%. Uszkodzony pojazd został zaparkowany w miejscu niedozwolonym tuż za zakrętem – wobec czego

nie był widoczny z daleka, stał częściowo na samej jezdni, zaś powód nie wystawił trójkąta ostrzegawczego ani nie pozostawił włączonych świateł awaryjnych. Nadto, A. K. nie miała możliwości bezpiecznego ominięcia pojazdu, albowiem mijanie powinno odbywać się w odległości co najmniej metra, a w miejscu zdarzenia narysowana była linia ciągła niedopuszczająca wjazdu na przeciwległy pas. Oprócz tego pozwany wskazał, iż przyjęte przez niego w kosztorysie korekty były prawidłowe, albowiem przyjęty przez niego algorytm ustala wartość ceny pojazdu w oparciu o kryteria rynkowe, jakimi kierowałyby się „żywy” nabywca. Dodatkowo, pozwany zakwestionował, aby koszt sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, natomiast powodowie zlecieli usługę wyceny dobrowolnie i z tego tytułu powinni samodzielnie ponieść jej koszt. Pozwany podniósł również, iż odsetki od ewentualnie zasądzonej kwoty tytułem odszkodowania powinny być naliczane od daty następującej po dniu wydania wyroku, albowiem dopiero w wyroku zostaje ustalona wysokość odszkodowania i wtedy też roszczenie w tym zakresie staje się wymagalne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

K. P. (2) i T. P. byli współwłaścicielami pojazdu marki (...) o nr rej. (...).

Bezsporne, a nadto dowód: - dokumenty na płycie DVD, k. 28, 82 (koperta);

W dniu 5 stycznia 2016 roku około godz. 21:30 na ul. (...) w S. doszło do zdarzenia drogowego, w przebiegu którego A. K. kierująca pojazdem marki (...) o nr rej (...), jadąc od strony al. (...) w S. w kierunku miejscowości P., uderzyła w tył stojącego częściowo na poboczu, a częściowo na jezdni pojazdu powodów marki (...) o nr rej. (...), którego kierujący K. P. (2) zatrzymał pojazd w związku z zaistniałą sytuacją na drodze.

K. P. (2) udał się na ww. miejsce celem udzielenia pomocy swojej dziewczynie, której pojazd marki (...) odmówił dalszej jazdy i stanął na tejże drodze po jej lewej stronie, czym powodował niebezpieczną sytuację na drodze. Dziewczyna powoda nie miała siły, aby sama zepchnąć pojazd na pobocze. Powód przyjechał na miejsce i pozostawił swój pojazd po prawej stronie częściowo na poboczu, a częściowo na jezdni, zostawiając włączone światła awaryjne, bez wystawienia trójkąta ostrzegawczego i udał się na jej drugą stronę, aby pomóc swojej dziewczynie. Powód postawił pojazd w niedozwolonym miejscu. W momencie, gdy powód spychał pojazd marki (...) na pobocze po lewej stronie, w jego pojazd marki (...) wjechała A. K., która zagapiła się na sytuację po lewej stronie drogi i nie obserwowała należycie swojego przedpola jazdy.

W wyniku tego oba pojazdy złączył się ze sobą i uległy uszkodzeniu. Na miejsce zdarzenia została wezwana karetka pogotowia, straż pożarna i Policja. Powodowi został zatrzymany dowód rejestracyjny pojazdu. A. K. została ukarana w postępowaniu mandatowym, nie kwestionowała mandatu. Oba pojazdy zostały zabrane przez ławety.

W chwili zdarzenia pojazd sprawcy zdarzenia marki (...) o nr rej (...) objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem OC w pozwanym (...)S.A. z siedzibą w W..

Dowód: - dokumenty na płycie DVD, k. 28, 82 (koperta);

- wydruk, k. 58;

- zeznania powódki H. P., k. 59 verte;

- zeznania powoda K. P. (2), k. 59 verte- 60 verte;

- akta szkody na płycie CD, k. 73 (koperta);

- zdjęcia na płycie CD, k. 76 (koperta);

Pismem z dnia 8 stycznia 2016 roku powód K. P. (2), za pomocą pośrednika (...) sp. z o. o. z siedzibą w S., zgłosił szkodę pozwanemu i wniósł o przyznanie odszkodowania na podstawie zleconej przez siebie prywatnej opinii nr (...), sporządzonej przez niezależnego rzeczoznawcę samochodowego mgr inż. R. S.. Za sporządzenie przedmiotowej opinii

powód K. P. (2) zapłacił kwotę 300 złotych. W jej treści została ustalona wartość pojazdu sprzed szkody na kwotę 17.300 złotych.

W odpowiedzi pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 5.916,25 złotych. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił wartość pojazdu marki (...) o nr rej. (...) sprzed szkody na kwotę 15.800 złotych, zaś wartość pozostałości pojazdu po szkodzie na kwotę 3.967 złotych, wobec czego kwota należna stronie powodowej wyniosłaby 11.832,50 złotych. Pozwany przyjął jednak 50% stopień przyczynienia się K. P. (2) do ww. zdarzenia, w związku z czym kwota do wypłaty została zmniejszona o połowę.

Dowód: - faktura (...) nr (...) z dnia 9 lutego 2016 roku, k. 23;

- dokumenty na płycie DVD, k. 28, 82 (koperta);

- akta szkody na płycie CD, k. 73 (koperta);

T. P. zmarł w dniu 9 lutego 2016 roku w S..

Na podstawie aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 23 marca 2016 roku rep. (...) spadek po nim odziedziczyli H. P., K. P. (1) i R. P. w częściach po 1/3 każdy.

Dowód: - akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 23 marca 2016 roku, k. 24-27;

Hipotetyczny koszt naprawy pojazdu powodów marki (...) o nr rej. (...) w zakresie uszkodzeń będących wynikiem zdarzenia z dnia 5 stycznia 2016 roku wynosił 39.437,77 złotych brutto.

Wskutek ww. zdarzenia doszło do znacznych uszkodzeń lewej tylnej części pojazdu skutkujących koniecznością wymiany szeregu jego elementów, m.in. zderzaka tylnego, pokrywy bagażnika, błotnika tylnego lewego, ściany tylnej, podłogi bagażnika i lamp tylnych. Charakter uszkodzeń samochodu (...) przy przyjęciu, że kierująca samochodem marki (...) poruszała się po jezdni, wskazuje na to, że pojazd marki (...) był zaparkowany w usytuowaniu częściowo na jezdni. Z usytuowania samochodu marki (...) przed zderzeniem wynika, że kierująca pojazdem marki (...) przy zachowaniu szczególnej ostrożności była w stanie ominąć nieprawidłowo zaparkowane (...) bez potrzeby przekraczania podwójnej linii ciągłej, przy założeniu nie przekraczania jezdni przez pojazdy jadące z naprzeciwka, więc kierująca tym pojazdem była sprawcą i współwinna zaistnienia kolizji.

Średnia rynkowa wartość ww. pojazdu wyniosła kwotę 16.800 złotych brutto, zaś wartość pozostałości 3.600 złotych brutto. Szkada była szkodą całkowitą. Różnica pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą i po jej zaistnieniu wyniosła 13.200 złotych brutto.

Do wyceny przyjęto korektę wartości bazowej pojazdu ze względu na ujawnione jego bogate wyposażenie dodatkowe, znaną datę pierwszej rejestracji samochodu oraz niższe od przeciętnego zużycie jego ogumienia.

Nie uwzględniono korekty wartości bazowej pojazdu ze względu na jego pochodzenie z importu prywatnego, gdyż większość pojazdów szczególnie na (...) rynku lokalnym ma takie pochodzenie i jest to już uwzględnione w notowaniach wartości bazowych pojazdów.

Uwzględniono 4% ujemną korektę wartości bazowej pojazdu ze względu na jego wcześniejsze naprawy, gdyż pomiar grubości powłoki lakierowej samochodu wskazuje, że przed ww. szkodą w pojeździe doszło do uszkodzenia licznych jego elementów (w szczególności drzwi tylnych lewych i przednich lewych oraz obu błotników przednich i błotnika tylnego lewego). Uszkodzenia te zostały naprawione metodami blacharsko-lakierniczymi, częściowo z użyciem masy szpachlowej, są łatwe do ujawnienia i wpływają negatywnie na wartość pojazdu.

Do zaistnienia kolizji doszło zarówno w wyniku niewłaściwej obserwacji przedpola jazdy przez kierującą samochodem marki (...) jak i w wyniku postoju samochodu marki (...) w miejscu niedozwolonym (stosunkowo wąska jezdnia, podwójna linia ciągła, linia krawędziowa jezdni oznaczona linią ciągłą oznaczenie miejsca zdarzenia jako miejsca

niebezpiecznego). Sprawcą kolizji była kierująca (...), lecz obydwój uczestnicy ruchu byli współwinni zaistnienia kolizji z dnia 5 stycznia 2016 roku.

Dowód: - pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków W. S., k. 90-111;

- ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków W. S., k. 147-152 verte.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W przedmiotowej sprawie powodowie żądali od pozwanego towarzystwa ubezpieczeń uzupełniającego odszkodowania w kwocie łącznej 4.000 złotych z tytułu szkody majątkowej, jaką ponieśli w wyniku kolizji z dnia 5 stycznia 2016 roku.

Powodowie, co niesporne, byli uprawnieni do wystąpienia z przedmiotowym powództwem. K. P. (2) był współwłaścicielem pojazdu marki (...) o nr rej. (...), natomiast pozostali powodowie H. P., K. P. (1) i R. P. nabyli ww. wierzytelność na podstawie aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 23 marca 2016 roku po zmarłym w dniu 9 lutego 2016 roku w S. drugim współwłaścicielu pojazdu – T. P., w częściach równych po 1/3 każdy.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 5 stycznia 2016 roku i w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił odszkodowanie w kwocie 5.916,25 złotych. Wniósł jednak w niniejszej sprawie o uwzględnienie przyczynienia się powoda K. P. (2) do powstania szkody w 50%. Pozwany sformułował także zarzuty odnośnie wysokości należnego powodom odszkodowania.

Wobec powyższego, ciężar wykazania wysokości szkody, ponad tę przyznaną przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego, spoczywał na stronie powodowej. Obowiązki temu zgodnie z przepisem art. 6 k.c. powodowie po części sprostali, w związku z tym powództwo zostało uwzględnione, jednak w niepełnym zakresie. Zasadny okazał się również częściowo zarzut przyczynienia się poszkodowanego K. P. (2) do powstania szkody.

W tym miejscu wskazać należy, iż stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Szkada powstaje w chwili zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową i podlega naprawieniu na podstawie art. 415 k. w zw. z art. 436 2 k.c. oraz według zasad określonych w art. 363 k.c., a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń – według warunków określonych w § 2 tego przepisu.

Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje w chwili wyrządzenia szkody, odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie. Przy czym należy podkreślić, że w ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej ponoszącego odpowiedzialność za szkodę (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.). Świadczenie zobowiązanego nie powinno przekraczać kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym w szczególności dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków W. S., Sąd doszedł do wniosku, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze szkodą całkowitą, albowiem koszt naprawy pojazdu był wyższy niż jego

wartość sprzed szkody. Okoliczność ta była także bezsporna. Sąd przyjął przy tym za biegłym, iż średnia rynkowa wartość pojazdu powodów marki (...) o nr rej. (...) na dzień szkody wynosiła kwotę 16.800 złotych brutto, zaś wartość wraku tylko 3.600 złotych brutto, co dawało różnicę w wysokości 13.200 złotych brutto. Przy przedmiotowej wycenie Sąd uznał za zasadne korekty wartości bazowej pojazdu zastosowane przez biegłego sądowego w opinii. W ocenie Sądu nie podlegała przy tym uwzględnieniu, żądana przez pozwanego, korekta ze względu na pochodzenie pojazdu z zagranicy, albowiem na chwilę obecną większość pojazdów szczególnie na (...) rynku lokalnym ma takie pochodzenie i jest to już uwzględnione w notowaniach wartości bazowych pojazdów.

Opinia biegłego rozwiała również wątpliwości odnośnie przyczynienia się obojga uczestników kolizji do jej wystąpienia. Wynika z niej jednoznacznie, że uczestnik przyczynił się do wystąpienia kolizji z dnia 5 stycznia 2016 roku. Do jej zaistnienia doszło bowiem zarówno w wyniku niewłaściwej obserwacji przedpola jazdy przez kierującą samochodem marki (...), jak i w wyniku postoju samochodu marki (...) w miejscu niedozwolonym.

Charakter uszkodzeń samochodu (...) przy przyjęciu, że kierująca samochodem marki (...) poruszała się po jezdni, wskazuje na to, że pojazd marki (...) był zaparkowany w usytuowaniu częściowo na jezdni, a nie jak twierdziła strona powodowa w całości na poboczu. Pojazd posiadał włączone światła awaryjne, jednak powód nie wystawił trójkąta ostrzegawczego, mimo pozostawienia pojazdu w miejscu niedozwolonym i szczególnie niebezpiecznym (zakręt, znak drogowy świadczący o wypadkach). Kierujący pojazdem marki (...) naruszył art. 49 ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Nieprawidłowe zaparkowanie pojazdu skutkowało bezpośrednim stworzeniem sytuacji zagrożenia dla innych uczestników ruchu, pojazd był zaparkowany na zakazie zatrzymywania.

Natomiast kierująca pojazdem marki (...) A. K. przy zachowaniu szczególnej ostrożności była w stanie ominąć nieprawidłowo zaparkowane (...) bez potrzeby przekraczania podwójnej linii ciągłej, co świadczy o tym, iż była ona bezpośrednim sprawcą zaistnienia kolizji i winna w większym stopniu niż powód. Sprawczyni zdarzenia miała bowiem możliwość ominięcia zaparkowanego pojazdu, nawet przy braku wystawienia przez powoda trójkąta ostrzegawczego. Jak wynika z ustaleń faktycznych niniejszej sprawy A. K. zagapiła się na sytuację po lewej stronie drogi (usuwanie z jezdni przez powoda K. P. (2) innego zdefektowanego pojazdu) i nie obserwowała należycie swojego przedpola jazdy. Nie kwestionowała nałożonego na nią przez Policję mandatu. Kierująca tymże pojazdem poruszając się z kierunku oznaczonego znakiem pionowym, że zbliża się do miejsca niebezpiecznego, zobowiązana była do zachowania szczególnej ostrożności, czego nie uczyniła i czym naruszyła przepis art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W tym miejscu wskazać należy, iż Sąd całkowicie podzielił stanowisko zaprezentowane przez biegłego sądowego w opinii i wnioski opinii. Sąd uznał dowód z opinii pisemnej biegłego sądowego za w pełni wiarygodny, albowiem sporządzony on został zgodnie z treścią postanowienia dowodowego, w sposób rzetelny, kompletny i fachowy. Na skutek zarzutów do opinii biegłego nastąpiła konieczność wezwania biegłego W. S. na rozprawę w dniu 24 września 2020 roku w celu jej uzupełnienia. Na tejże rozprawie biegły odniósł się w sposób wyczerpujący do wspomnianych zarzutów, podtrzymując swoje dotychczasowe wnioski.

Sąd stwierdził również, iż wydatek w postaci kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji przez powodów pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Gdyby nie zdarzenie z dnia 5 stycznia 2016 roku i konieczność ustalenia wartości szkody, powodowie nie zleciłiby sporządzenia teź opinii niezależnemu rzeczoznawcy samochodowemu. Powodowie nie mają wiedzy specjalnej w zakresie techniki samochodowej i przed skierowaniem swojego roszczenia do pozwanego chcieli uzyskać informację o tym, czy ich roszczenie jest zasadne, a jeśli tak to w jakiej wysokości. Sąd uznał więc, iż poniesienie tego wydatku było uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd doszedł do wniosku, iż powód K. P. (2) przyczynił się do zaistnienia ww. zdarzenia, jednak nie w wysokości żądanej przez stronę pozwaną. W ocenie Sądu uzasadnione okolicznościami sprawy jest ustalenie jego przyczynienia się do skutków zdarzenia z dnia 5 stycznia 2016 roku na poziomie 30%, co również zaproponował sam powód w treści pozwu, i co znalazło potwierdzenie w zebranych w niniejszej sprawie materiale dowodowym, w tym w szczególności w dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków W. S.. Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania

lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Podkreślić trzeba w pierwszej kolejności, że w stanie faktycznym sprawy, gdyby kierująca pojazdem marki (...) należycie obserwowała przedpole jazdy do kolizji w ogóle by nie doszło. Powód K. P. (2) nie zatrzymał się w miejscu, gdzie doszło do zdarzenia bez żadnej wytłumaczalnej przyczyny, ale w celu usunięcia innego pojazdu, który tarasował przejazd również w miejscu gdzie występowała w osi jezdni podwójna linia ciągła. Ponadto mimo naruszenia przepisów ruchu drogowego dotyczących zatrzymania i parkowania pojazdu, włączył światła awaryjne, a sprawczyni kolizji miała obiektywną możliwość ominąć pojazd tylko nieco wystający na jezdni, bez naruszania przepisów ruchu drogowego o zakazie przekraczania podwójnej ciągłej linii. Stosując przyczynienie na poziomie 50% pozwana faktycznie uczyniła z K. P. (2) współsprawcą kolizji, a takiej sytuacji Sąd nie mógł zaakceptować, skoro kierująca (...) mogła ominąć niewłaściwie zatrzymany przez powoda samochód. Stąd też stopień winy tej uczestniczki kolizji był większy niż powoda, a tym samym przyczynienie ocenione zostało na poziomie 30%.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uwzględnił powództwo, mając na uwadze stopień przyczynienia się K. P. (2) do zdarzenia z dnia 5 stycznia 2016 roku. Sąd wziął pod uwagę, iż szkoda powodów została ustalona na kwotę 13.200 złotych brutto, przy czym 70% tej kwoty stanowi kwota 9.240 złotych. Od kwoty tej Sąd odjął kwotę dotychczas wypłaconą przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym w wysokości 5.916,50 złotych (po zaokrągleniu), co dawało kwotę 3.323,50 złotych, z której połowa, tj. kwota 1.661,75 złotych należała się powodowi K. P. (2), a druga połowa została podzielona na trzy równe części, tj. po kwocie 553,92 złotych (po zaokrągleniu) dla każdego z pozostałych powodów H. P., K. P. (1) i R. P. – stosownie do ich udziałów.

Powodom od zasądzonych świadczeń należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Zgodnie z art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o zdarzeniu. Szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 8 stycznia 2016 roku, a zatem przy uwzględnieniu trzydziestodniowego terminu, Sąd przyjął, iż od dnia 8 lutego 2016 roku ubezpieczyciel pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego. W konsekwencji, powodom należą się odsetki ustawowe za opóźnione liczone w sposób wskazany w żądaniu powództwa.

Na uwzględnienie nie zasługiwał przy tym zarzut pozwanego odnośnie naliczania odsetek dopiero od daty następującej po dniu wydania wyroku, gdyż pozwany obiektywnie patrząc miał możliwość ustalenia prawidłowej wysokości odszkodowania należnej powodom w toku postępowania likwidacyjnego, od daty zgłoszenia szkody i miał na to termin trzydziestodniowy. Samo kwestionowanie przez pozwanego roszczenia powodów, nie zmienia oceny, że opóźnił się on w wykonaniu zobowiązania, gdyż ostatecznie roszczenia te uznane zostały za uzasadnione. Tym samym pozwany poprzez zaniechanie wykonania ciężącego na nim zobowiązania popadł w opóźnienie, co do części niewypłaconej, uzasadniające zasądzenie odsetek ustawowych za okres opóźnienia, zgodnie z art. 481 § 1 k.c. i zgodnie z żądaniem powodów.

Powyższe stanowisko potwierdził również Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 8 lutego 2012 roku (sygn. sprawy V CSK57/11, Lex 1147804) stwierdził, że odsetki od zasądzonej kwoty odszkodowania należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania. W dacie zgłoszenia roszczenia obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego zgodnie z art. 455 k.c., staje się wymagalny. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. W niniejszej sprawie powodowie wygrali spór w 83,0875%, zaś pozwany w 16,9125%. Na koszty postępowania poniesione przez stronę powodową składają się: wpis – 200 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika – 900 złotych, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa - 17 złotych i zaliczka na pokrycie kosztów sądowych – 800 złotych, łącznie 1.917 złotych. Pozwany powinien zwrócić powodom kwotę 1.592,79 złotych tytułem kosztów procesu. Z kolei na koszty

pozwanego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 900 złotych oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa - 17 złotych, łącznie 917 złotych. Stosownie do wygranej powodowie powinni zwrócić pozwanemu kwotę 155,09 złotych. Po wzajemnym skompensowaniu tych kwot, pozwany powinien zwrócić powodom łącznie kwotę 1.437,70 złotych, którą Sąd rozdzielił na rzecz każdego z powodów, tj. połowę tej kwoty dla K. P. (2) – 718,85 złotych, o czym orzekł w punkcie III wyroku oraz po 1/3 pozostałej połowy, tj. po 239,62 złote na rzecz każdego z pozostałych powodów, o czym orzekł w punkcie IV wyroku.

W punktach V, VI i VII wyroku Sąd rozliczył koszty sądowe w postaci tymczasowo pokrytego przez Skarb Państwa wynagrodzenia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków W. S.. Łącznie koszty te wyniosły 1.535,04 złotych i do kwoty 800 złotych zostały pokryte z zaliczki uiszczonej przez powodów. Do pobrania pozostała zatem kwota 735,04 złotych, którą Sąd obciążył strony postępowania stosunkowo do przegranej, tj. pozwany – 610,73 złotych, powód K. P. (2) – 62,16 złotych, zaś pozostali powodowie H. P., K. P. (1) i R. P. - po 20,72 złotych każdy.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Szczecin, dnia 20 października 2020 roku